



GRUPA „BIEDRONKI”

Środa 10.06.2020r.

Propozycje zabaw i zajęć do realizacji w domu

Oto co można zrobić ze swoim dzieckiem w warunkach domowych w dowolnym dla Was czasie.

- Zabawa „Słyszę, rozumiem, zapamiętuję”.
Rodzic ustawia trzy zabawki przed dzieckiem np. lalkę, misia, klocek. Dziecko ma za zadanie nazwać te zabawki dzieląc je na sylaby. Następnie rodzic wypowiada nazwy w zmienionej kolejności, a dziecko ustawia zabawki w odpowiedni sposób. Można ustawić przed dzieckiem więcej zabawek (4, 5, 6) jeśli bez problemu radziło sobie z zadaniem w łatwiejszej wersji.
[Warto pokazać dziecku kierunek ustawiania zabawek. Dobrym sposobem jest położenie kartki z kolorową kropką i wyjaśnienie dziecku, że w tym miejscu zawsze musi stać pierwsza zabawka. Jest to dobre ćwiczenie przygotowujące do pisania.]
- Zabawa „Płyniemy z wiatrem” – ćwiczenia oddechowe.
Potrzebna będzie połowa umytego ziemniaka, chusteczka higieniczna, sznurek, patyk do szaszłyków.
Rodzic układa na plastikowej tacy połowę ziemniaka. Wbija w niego po środku patyk don szaszłyków, do którego przywiązuje sznurkiem chusteczkę higieniczną. Pyta dziecko, co mu to przypomina. Wyjaśnia, że jest to model żaglówki. Dziecko mocno dmucha na chusteczkę higieniczną, powodując jej poruszanie się w wyniku kierowanego na nią strumienia powietrza. Podobną zabawę można zorganizować, robiąc łódkę z papieru metodą orgiami. Następnie można ją puszczać na wodzie i wprawiać ją w ruch poprzez dmuchanie.
- Zaproś dziecko do słuchania opowiadania. Usiądźcie wygodnie i przeczytaj dziecku opowiadanie „Zabawkowe smutki” Barbary Szelańskiej

Zabawki, podobnie jak dzieci wiedziały, że zbliżają się wakacje.

- Znowu lato – westchnęła lalka Emilka – i, jak co roku, za kilka dni robi się w przedszkolu tak cicho. Będę tęsknić za dziećmi.

- Łatwo ci mówić – powiedziała lalka Rozalka. – Masz wszystkie ręce i nogi. A ja? Popatrz na mnie. Jakiś rozrabiaka wyrwał mi rękę.

- nie jakiś, Tylkom Krzyś – zawołał pajacyk i fiknął koziółka.

-A ja tam lubię wakacje. W ciągu dnia przez okno zagląda słońeczko, a wieczorem księżyc.

Cisza, spokój... - powiedział miś Łatek i pogłaskał się po naderwanym uchu.

– Może ktoś Mie je w końcu przyszyje.

-Tak, tak, nareszcie będzie można odsapnąć. Do tej pory nie mogę odnaleźć mojego kółka – zawołała wyścigówka. – Jak mam jeździć, na trzech kołach? Nie da rady.

- Coś nas uwiera – westchnęły chórem klocki, ledwie wystając z wielkiego pudła. – Może to właśnie twoje kółko? Mógłbyś je w końcu zabrać, a nie tylko narzekasz!

- Lubię dzieci. Lubię, jak mnie biorą do swoich rączek i patrzą na mnie z zachwytem – dodał zajaczek Kłapek. – Mają taki miły dotyk. Pamiętam, jak pierwszy raz trafiłem do przedszkola. Okropnie się bałem. Myślałem, że mnie dzieci nie polubią. Ala tylko raz na mnie spojrzała i już wiedziałem, że wszystko będzie dobrze.

- A mnie Ania wozila w wózeczku – Rozmarzyła się Rozalka. – Zaraz po tym, gdy Krzys wyrwał mi rękę. A później Zosia próbowała ją wsadzić powrotem, ale jej się nie udało.

- A z tym kółkiem to też troszkę była mija wina. Niepotrzebnie najechałem na klocek. Kiedy dzieci się mną bawią, to wiem, że jestem potrzebny. A na dodatek, gdy Pawełek płakał, to Maciek fał mu mnie do zabawy. I od razu Pawełek się uspokoił. Fajnie jest, gdy wywołujemy u dzieci uśmiech na twarzach.

- I jak się nami dzielą – odezwał się z rogu sali tygrysek.

- Ja też wolę jeździć po torach, gdy słyszę dziecięce głosy – wyszeptala kolejka, zagwizdała przeciągle i pojechała dalej.

- Mam nadzieję, że te wakacje szybko miną i znów będziemy wesolo bawić się z dziećmi – odezwał się po chwili zastanowienia misio. – A może dostanę całkiem nowe ucho i będzie ładniejsze od tego? – powiedział i znowu się pogłaskał po głowie. – Chciałbym, żeby było w kratkę!

- Na pewno dostaniesz nowe ucho. Pani Ewa potrafi tak pięknie szyć. Spójrz na mnie – powiedziała lalka Emilka i zerknęła na swoją nową, koronkową sukieneczkę.

- Będzie dobrze – zawołał pajacyk. – musimy tylko zbroić się w cierpliwość i zebrać siły oraz energię na cały przyszły rok. Zobaczycie, na pewno nie będziemy się nudzić od września. – Na pewno – odpowiedziały chórem lalki i uszczęśliwione zasnęły. Misio i inne zabawki też poszły spać, śniąc o nadchodzących zabawach. Pajacyk po raz ostatni fiknął koziołka i usnął przytulony do zajaczka.

- Porozmawiaj z dzieckiem na temat wysłuchanego opowiadania posiłkując się pytaniami.
 - Co przytrafiło się lalce Rozalce, misiowi Łatkowi i wyścigówce podczas zabaw z dziećmi?
 - Za jakimi przedszkolnymi zabawami i zabawkami będziecie tęsknić w czasie wakacyjnej przerwy?

- Zabawa plastyczna „Moja ulubiona zabawka z przedszkola” – przeprowadź z dzieckiem rozmowę na temat ulubionej przedszkolnej zabawki i zaproponuj aby narysowało (wykorzystując dostępne w domu środki malarskie)
- Poniżej umieszczona jest kolorowanka do wykonania w dowolnym czasie.



Życzę miłego dnia
Edyta Bernaś